

19 czerwca. Komentarz do Ewangelii o. Jacka Salija OP

(2 Kor 9,6-11) Bracia: Kto skąpo siewie, ten skąpo i zbiera, kto zaś hojnie siewie, ten hojnie też zbierać będzie. Każdy niech przeto postąpi tak, jak mu nakazuje jego własne serce, nie żałując i nie czując się przymuszonym, albowiem radosnego dawcę miłuje Bóg. A Bóg może zlać na was całą obfitość łaski, tak byście mając wszystkiego i zawsze pod dostatkiem, bogaci byli we wszystkie dobre uczynki według tego, co jest napisane: „Rozproszył, dał ubogim, sprawiedliwość jego trwa na wieki”. Ten zaś, który daje nasienie siewcy, i chleba dostarczy ku pokrzepieniu, i ziarno rozmnoży, i zwiększy plon waszej sprawiedliwości. Wzbogaceni we wszystko, będziecie pełni wszelkiej prostoty, która składa przez nas dziękczynienie Bogu.

(2 Kor 9,6-11)

Bracia: Kto skąpo siewie, ten skąpo i zbiera, kto zaś hojnie siewie, ten hojnie też zbierać będzie. Każdy niech przeto postąpi tak, jak mu nakazuje jego własne serce, nie żałując i nie czując się przymuszonym, albowiem radosnego dawcę miłuje Bóg. A Bóg może zlać na was całą obfitość łaski, tak byście mając wszystkiego i zawsze pod dostatkiem, bogaci byli we wszystkie dobre uczynki według tego, co jest napisane: „Rozproszył, dał ubogim, sprawiedliwość jego trwa na wieki”. Ten zaś, który daje nasienie siewcy, i chleba dostarczy ku pokrzepieniu, i ziarno rozmnoży, i zwiększy plon waszej sprawiedliwości. Wzbogaceni we wszystko, będziecie pełni wszelkiej prostoty, która składa przez nas dziękczynienie Bogu.

(Ps 112,1-4.9)

REFREN: Błogosławiony, kto się boi Pana

Błogosławiony człowiek, który boi się Pana
i wielką radość znajduje w Jego przykazaniach.
Potomstwo jego będzie potężne na ziemi,
dostąpi błogosławieństwa pokolenie prawych.

Dobrobyt i bogactwo będą w jego domu,
a jego sprawiedliwość będzie trwała zawsze.
On wschodzi w ciemnościach jak światło dla prawych,
łagodny, miłosierny i sprawiedliwy.

Rozdaje i obdarza ubogich,
jego sprawiedliwość będzie trwała zawsze,
wywyższona z chwałą
będzie jego potęgą.

Aklamacja (J 14,23)

Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go, i do niego przyjdziemy.

(Mt 6,1-6.16-18)

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Strzeżcie się, żebyście uczynków pobożnych nie wykonywali przed ludźmi po to, aby was widzieli; inaczej nie będziecie mieli nagrody u Ojca waszego, który jest w niebie. Kiedy więc dajesz jałmużnę, nie trąb przed sobą, jak obłudnicy czynią w synagogach i na

ulicach, aby ich ludzie chwalili. Zaprawdę powiadam wam: ci otrzymali już swoją nagrodę. Kiedy zaś ty dajesz jałmużnę, niech nie wie lewa twoja ręka, co czyni prawa, aby twoja jałmużna pozostała w ukryciu. A Ojciec twój który widzi w ukryciu, odda tobie. Gdy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy. Oni lubią w synagogach i na rogach ulic wystawać i modlić się, żeby się ludziom pokazać. Zaprawdę powiadam wam: otrzymali już swoją nagrodę. Ty zaś gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie. Kiedy pościcie, nie bądźcie pośepni jak obłudnicy. Przybierają oni wygląd ponury, aby pokazać ludziom, że poszczą. Zaprawdę powiadam wam: już odebrali swoją nagrodę. Ty zaś gdy pościsz, namaść sobie głowę i umyj twarz, aby nie ludziom pokazać, że pościsz, ale Ojcu twemu, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie”.

Komentarz:

Straszna to rzecz, kiedy człowiek zapomni o istnieniu Boga i chodzi mu tylko o to, żeby dobrze wypaść w oczach ludzkich. W ten sposób bracia Józefa byli już o mały krok od zamordowania własnego brata, w końcu sprzedali go w niewolę, a ojcu przynieśli zmyśloną przez siebie opowieść, jakoby dziki zwierz pożarł Józefa. Niewątpliwie nie pomyśleli o tym, że Bóg wszystko widzi.

Podobnie zapomniał o istnieniu Boga ów cudzołożnik z Księgi Syracha, który starannie zatroszczył się o to, żeby żaden człowiek nie zauważył jego grzechu. „Tylko oczy ludzkie są postrachem dla niego, a zapomina, że oczy Pana nad słońce dziesięć tysięcy razy jaśniejsze patrzą na wszystkie drogi człowieka i widzą zakątki najbardziej ukryte” (Syr 23,19).

Pan Jezus w dzisiejszej Ewangelii mówi więcej, znacznie więcej: nawet nasze dobro jest podejrzané i nieautentyczne, jeśli czynimy je tylko po to, żeby nas ludzie za to pochwalili. Przecież w życiu nieraz tak bywa, że trzeba czynić dobro, mimo że ludzie wcale za to nie pochwalą. Nieraz bywa i tak, że wierność dobru ludzi denerwuje i oburza, a przecież nie wolno z tego powodu zaniechać tego dobra. Nieraz też w naszym świecie ludzie chwalą człowieka za to, że czyni zło. Zatem jeśli ktoś przywiązuje nadmierną wagę do ludzkich pochwał, łatwo może się pogubić. Wystarczy, że powieją jakieś niekorzystne wiatry, żeby ten człowiek przestał czynić dobro, a nawet żeby zaczął czynić zło.

Kryształowym przykładem wierności dobru nie ze względu na ludzkie pochwały, ale ze względu na Boga, jest Zuzanna z Księgi Daniela. Oskarżona o cudzołóstwo za to, że nie chciała popełnić cudzołóstwa, wybrała hańbę w oczach ludzkich i śmierć, byleby być czystą w oczach Boga.

Tak, jeśli w Boga wierzymy na serio, to na pierwszym miejscu i absolutnie powinno nam zależeć na tym, żeby to, co czynimy, podobało się Bogu.